



O. ROLAND PREJS OFMCAP* – LUBLIN

PROBOSZCZOWIE W ROKITNIE W LATACH 1837-1935

PARISH PRIESTS IN ROKITNO IN 1837–1935

Abstract

Rokitno is a parish and Marian shrine on the western edge of Greater Poland. It was part of Poland until 1793 Marian indulgences gathered both Poles and Germans in the town. Until 1836, Cistercians from the abbey in nearby Bledzew provided pastoral services there. After the abbey was abolished, the duties of parish priest were carried out successively by six priests: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher and Wilhelm Klemt. Except for J. P. Katke, all of them came from western Greater Poland, had received their priestly formation at the seminaries in Poznań (theoretical studies) and Gniezno (practical year), and spoke both Polish and German. We are not able to confirm this information only for J. P. Katke, due to lack of sources. Apart from A. Gismann, they braved the challenge of organizing annual indulgences, but the greatest merit both in organizing indulgences and in the sphere of daily parish management was that of A. Pestrich.

Keywords: Rokitno; Poznań Archdiocese; clergy

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Streszczenie

Rokitno to parafia i sanktuarium maryjne na zachodnich krańcach Wielkopolski. Do 1793 roku należało do Polski. Odpusty maryjne gromadziły w nim zarówno

* O. Roland Prejs OFMCap – prof. dr hab. nauk teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, zm. 30 marca 2023 roku w Lublinie
<https://orcid.org/0000-0002-4412-3315>

Polaków, jak i Niemców. Do 1836 roku posługę duszpasterską pełnili tutaj cystersi z opactwa w niedalekim Bledzewie. Po skasowaniu opactwa obowiązki proboszcza sprawowało kolejno sześciu kapłanów: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher i Wilhelm Klemt. Oprócz J.P. Katkego wszyscy pochodzili z zachodniej Wielkopolski, odbyli przygotowanie do kapłaństwa w seminariach duchownych w Poznaniu (studia teoretyczne) i Gnieźnie (rok praktyczny) oraz posługiwali się zarówno językiem polskim, jak i niemieckim. Jedyne o J.P. Katkem nie możemy potwierdzić tych informacji z powodu braku źródeł. Poza A. Gismannem, pozostali radzili sobie z wyzwaniem, którym była organizacja dorocznych odpustów, ale największe zasługi tak w zakresie organizowania odpustów, jak i w sferze codziennego kierowania parafią miał A. Pestrich.

Słowa kluczowe: Rokitno; archidiecezja poznańska; duchowieństwo

Parafia w Rokitnie (Rokitten)¹, w zachodniej Wielkopolsce, sięga początkami XII lub XIII wieku. Pierwsza wzmianka pisemna, która nie budzi wątpliwości, pochodzi z 1378 roku, kiedy parafia została oddana patronatowi cystersów w Zemsku (Semmitz), później w Bledzewie (Blesen)². W 1661 roku parafię inkorporowano do opactwa cystersów w Bledzewie i odtąd cystersi sprawowali w niej duszpasterstwo, aż do kasaty klasztoru w Bledzewie w 1836 roku. Od 1669 roku Rokitno jest sanktuarium maryjnym, ale obecny kościół parafialny został zbudowany w latach 1746-1756 w stylu barokowym³. Do 1920 roku Rokitno należało do archidiecezji poznańskiej. W 1920 roku znalazło się w granicach delegatury

¹ Przy pierwszym wzmiankowaniu miejscowości, które po traktacie wersalskim pozostały w granicach Niemiec, dodawano dla lepszej orientacji nazwę niemiecką.

² J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 379-382; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 479; D. Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa. Geneza i rozwój kultu obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej do 1945 roku*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 9-26.

³ Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 18-21. Na temat sanktuarium w Rokitnie istnieje dość liczna literatura, ale popularna, dlatego w tym miejscu została pominięta. Warte uwagi są opracowania o sanktuarium jako obiekcie sztuki: B. Grabowska, *Program ikonograficzny polichromii z Sanktuarium Maryjnego w Rokitnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, 3 (2005-2006) s. 126-131; też, *Ikonografia przedstawienia Matki Bożej Rokitniańskiej*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 107-112; też, *Peregrynacja Matki Bożej Rokitniańskiej na dwór królewski w Warszawie. Przyczynek do dziejów obrazu*, „Adhibenda”, 4 (2017) s. 19-30; też, *Udział cystersów z klasztorów w Paradyżu i Bledzewie w przemianach sztuki XVIII w. na zachodnim pograniczu Wielkopolski*, „Dziedzictwo Kulturowe Regionu Pogranicza”, 7 (2018) s. 37-54.

arcybiskupiej w Tucznie (Tütz), przekształconej w 1923 roku w administrację apostolską, a w 1930 roku w parafiatę pilską⁴.

O ile sanktuarium w Rokitnie było już przedmiotem opracowań historycznych, to – jak dotychczas – nie zajmowano się duchowieństwem posługującym w tym ośrodku. W niniejszym artykule zostaną przedstawione sylwetki proboszczów wraz z ukazaniem – stosownie do zachowanych źródeł – ich umiejętności i dokonań w parafii. W badanym przez nas okresie parafię kierowało sześciu proboszczów, choć nie wszyscy formalnie byli proboszczami – niektórzy nosili tytuł komendarza. Duszpasterzami byli: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher i Wilhelm Klemt. Parafia w Rokitnie była parafią patronatu arcybiskupiego, z tym że arcybiskup poznański miał ją obsadzać w drodze egzaminu konkursowego, a naczelnemu prezesowi Wielkiego Księstwa Poznańskiego przysługiwało prawo sprzeciwu wobec wysuniętego kandydata⁵. Sposobem na obejście tego prawa, dającego władzom państwowym wpływ na nominacje proboszczowskie, było mianowanie komendarzy, zamiast proboszczów, a więc administratorów, którzy sprawowali duszpasterstwo formalnie jako tymczasowo kierujący parafią, w rzeczywistości nieraz pozostawali komendarzami przez długie lata. Władza diecezjalna musiała dobierać proboszczów tej parafii ze szczególną starannością: Rokitno, jako sanktuarium maryjne dość licznie nawiedzane przez wiernych z zachodniej Wielkopolski, wymagało duszpasterzy zdolnych podołać wyzwaniom odpustowym, nadto przygotowanych do sprawowania posługi w języku polskim i niemieckim. Mimo że sama miejscowość ulegała stopniowej germanizacji⁶, jednak w dniach odpustów napływali wierni posługujący się zarówno polskim, jak i niemieckim językiem, potrzeba więc było spowiedników i kaznodziejów zdolnych służyć wiernym w obu językach.

⁴ Delegatura arcybiskupia w Tucznie, następnie administracja apostolska w Tucznie i ostatecznie parafiatę pilska doczekały się jedynie drobnych opracowań. Zob. L. Petzelt, *Die Errichtung der Erzbischöflichen Delegatur und die Anfänge der Apostolischen Administration Tütz*, w: *Apostolische Administration Schneidemühl*, oprac. F. Westpfahl, Schneidemühl 1928, s. 12-14; B. Dratwa, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”, 29 (1985) s. 309-316; M. Sprungala, *Die Freie Prälatur Schneidemühl – die kirchliche Neuordnung der Provinz Posen nach 1919*, „Jahrbuch Weichsel-Warthe”, 49 (2003) s. 76-85; G. Waberski, *Wolna Pralatura Pilska*, „Kronika Wielkopolski”, 29 (2001) nr 1, s. 36-46; R. Prejs, *Pralatura Pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) z. 4, s. 31-48; J. Ciechanowicz, *Tuczno – miejsce utworzenia administracji kościelnej Pogranicza*, „Studia i Materiały do dziejów Ziemi Wałeckiej”, 2 (2011) s. 27-39; R. Prejs, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa pralatury pilskiej*, w: *Artem historicam aliis tradere. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Anzelma Weissa*, red. W. Bielak, J. Marczewski, T. Moskal, Lublin 2011, s. 265-282; tenże, *Próba odbudowy? Z dziejów Pralatury Pilskiej (luty – sierpień 1945 roku)*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 201-209.

⁵ Z. Zieliński, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973, s. 80.

⁶ Śmierczalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25, obliczył, że w 1910 roku było w parafii 64 Polaków, a w 1925 roku deklarowało narodowość polską tylko 5 osób.

Terminus a quo niniejszego artykułu wyznacza rok odejścia z Rokitna cystersów, a przejęcie duszpasterstwa w parafii przez duchowieństwo archidiecezji poznańskiej. *Terminus ad quem* to rok śmierci ostatniego proboszcza, który został mianowany jeszcze przed pierwszą wojną światową⁷.

Pierwszy proboszcz diecezjalny – ks. Johann Paul Katke

Do 19 kwietnia 1836 roku parafią administrował cysters, Stanisław Synoradzki⁸. W 1836 roku S. Synoradzki przekazał parafię pierwszemu proboszczowi diecezjalnemu, ks. Johannowi Paulowi Katkemu, sam jednak pozostał przez prawie rok jako wikariusz parafii. Prawdopodobnie miał wprowadzić nowego proboszcza w obowiązki, zwłaszcza w organizację odpustów, poza tym niezbędny był ktoś, kto władał językiem polskim i był w stanie po polsku spowiadać oraz głosić kazania⁹. Ksiądz J.P. Katke przybył do Rokitna już 24 lutego 1836 roku¹⁰, ale prawdopodobnie pierwsze miesiące spędził, zapoznając się z parafią.

Ksiądz Katke¹¹ urodził się 26 czerwca 1804 roku w Dąbrówce koło Chojnic. Był synem rolnika Bartłomieja i Agnieszki z domu Schwanitz. Gimnazjum ukończył w Chojnicach, gdzie złożył egzamin dojrzałości w 1825 roku. Podjął następnie studia w Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie został wpisany do albumu 24 października 1825 roku, potem kontynuował studia w seminarium duchownym w Pelplinie. Święcenia kapłańskie przyjął 6 marca 1830 roku. W latach 1833-1836 był administratorem parafii św. Józefa w Gdańsku¹². Tak rychły awans na proboszcza i to miejskiej parafii może być odczytany jako wyróżnienie, spowodowane czy to zdolnościami, czy wyjątkową aktywnością pastoralną. Rzeczywistość była jednak bardziej zwyczajna. Praktyka w diecezji chełmińskiej była w tym czasie taka, że już po trzech latach od przyjęcia święceń można było ubiegać się o probostwo. Warunkami były: dobra opinia i złożone egzaminy *pro beneficio* oraz – oczywiście – jakieś wakujące probostwo, o które można było się starać. Nie wiemy, co sprawiło,

⁷ Dla porównania wskażmy inne prace o duchowieństwie zachodnich części archidiecezji poznańskiej: T. Szugalski, *Proboszczowie i komendarze pilscy w latach 1815-1914*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, 6 (2001) s. 155-162; R. Prejs, *Proboszczowie w Skwierzynie w latach 1768-1920*, „Roczniki Teologiczne”, 69 (2022) z. 4, s. 25-38.

⁸ Stanisław (imię chrzestne Jan Franciszek) Synoradzki urodził się w Mchach koło Śremu (Wielkopolska) 30 września 1796 roku. W latach 1816-1818 uczył się w seminarium duchownym w Poznaniu, w 1819 roku wstąpił do opactwa cystersów w Bledzewie. Święcenia kapłańskie przyjął 26 marca 1821 roku, a administratorem parafii w Rokitnie został 22 listopada 1826 roku. Po przekazaniu następcy parafii w Rokitnie osiadł w Babimoście i tam zmarł 24 września 1842 roku. R. Prejs, *Cystersi na zachodnich granicach archidiecezji poznańskiej w 1829 r.*, „Saeculum Christianum”, 27 (2020) nr 2, s. 154.

⁹ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837*, [Poznań 1836], s. 75.

¹⁰ T. Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca z rokitniańskiego sanktuarium strażniczką wiary polskiego ludu*, w: *Sursum corda. Księga jubileuszowa ku czci księdza biskupa Adama Dyczkowskiego*, red. A. Brenk, [Poznań] 2002, s. 241.

¹¹ Wprawdzie jego imiona są tu zapisane w wersji niemieckiej, ale tak występują w źródłach. Nie oznacza to przesądzenia o jego narodowości.

¹² H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995, s. 129.

że ks. Katke po trzech latach nie tylko zrezygnował z parafii w Gdańsku, ale też z pobytu w diecezji chełmińskiej i przeniósł się do archidiecezji poznańskiej. Nie wydaje się, by stał za tym zamiar objęcia jakiegось beneficjum, zwłaszcza poklasztornego, bo to samo można było uzyskać w diecezji chełmińskiej. Parafią w Rokitnie kierował w latach 1836-1846. Zmarł w Rokitnie 27 maja 1846 roku¹³.

O pracy ks. Katkego w Rokitnie nie udało się znaleźć informacji. Nie wiemy też, czy uważał się za Polaka, czy za Niemca, a także którym językiem się posługiwał¹⁴. Z konsystorzem archidiecezjalnym w Poznaniu korespondował po niemiecku, ale zachowało się zaledwie kilka jego pism i dotyczą wyłącznie spraw beneficjalnych¹⁵, mogły zatem być celowo pisane po niemiecku, jeśli sprawa miała być skierowana dalej do władz państwowych. Ksiądz Bolesław Dratwa uważał go za Niemca, ale trudno stwierdzić, na podstawie jakich źródeł doszedł do takiego wniosku¹⁶.

Duszpasterz przejściowy – ks. August (Augustin) Gismann (Gissmann)

Kolejny proboszcz w Rokitnie, August (Augustin) Gismann (Gissmann), pochodził z Głubczyc (Leobschütz) na Opolszczyźnie, gdzie urodził się 17 sierpnia 1817 roku. Rodzicami jego byli Karl i Elisabeth z domu Wolff. Szkołę elementarną i gimnazjum ukończył w Głubczycach¹⁷. W 1836 roku podjął studia teologiczne w Uniwersytecie Wrocławskim, ale po trzech latach odszedł, przenosząc się do seminarium duchownego w Poznaniu¹⁸. Powodem zmiany było – jak później twierdził – głoszenie przez profesorów poglądów hermezjańskich. Powód wydaje się uzasadniony, ale z drugiej strony wątpliwe, by student był tak świetnie zorientowany w teologii, że rozpoznał nieortodoksyjne poglądy. W każdym razie A. Gismann przyjął święcenia kapłańskie w 1840 roku jako duchowny archidiecezji poznańskiej. Zgodnie z prawem kanonicznym wcześniej otrzymał zwolnienie z archidiecezji ołomunieckiej, do której należały Głubczyce¹⁹.

Gismann nie znał polskiego. Korespondencję z władzą archidiecezjalną prowadził po niemiecku, a w sprawach ściśle kościelnych po łacinie. Co więcej, 20 kwietnia 1841 roku (był wówczas wikariuszem w Dolsku) stwierdził, że po polsku nie potrafi ani głosić kazań, ani spowiadać, dlatego prosił o parafię, w której prowadzi się duszpasterstwo w języku niemieckim²⁰. Konsystorz archidiecezji

¹³ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837-1847*, [Poznań 1836-1846], passim; Mross, *Słownik biograficzny*, s. 129.

¹⁴ Śmierczalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 23.

¹⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAP), sygn. KA 0489, passim.

¹⁶ Ksiądz Dratwa prowadził badania nad dziejami sanktuarium w Rokitnie, ale wyników nie opublikował drukiem. Z jego opracowań korzystał T. Kondracki, s. 241.

¹⁷ AAP, sygn. KA 0300, curriculum vitae z 15 I 1840; Szugański, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160. W źródłach występuje zarówno pod imieniem August, jak i Augustin, także nazwisko bywa zapisywane jako Gismann lub Gissmann.

¹⁸ AAP, sygn. KA 0300, świadectwo Uniwersytetu Wrocławskiego z 1. 1836/37-1838/39.

¹⁹ Tamże, dymisoria abpa ołomunieckiego z 17 III 1839.

²⁰ Tamże, Gismann 20 IV 1841 do konsystorza w Poznaniu.

poznańskiej odpowiedział, że w tej chwili nie dysponuje taką parafią²¹, ale prośbę Gismanna wziął pod uwagę: w 1842 roku kapłan został przeniesiony do Zamysłowa koło Wschowy (Hinzendorf) – parafii niemal całkowicie zamieszkałej przez Niemców. Po śmierci abp. Marcina Dunina Gismann wygłosił we Wschowie (Fraustadt) mowę żałobną, podobno tak znakomitą, że miejscowy dziekan postulował wydanie jej drukiem²². Nic jednak nie wiadomo, by rzeczywiście została wydrukowana. W 1845 roku Gismann został komendantem w Międzyrzeczu (Meseritz), ale po blisko roku przeszedł na komendanta do Rokitna. Nie czuł się w tej parafii dobrze: prosił władzę archidiecezjalną o zmianę i otrzymał przeniesienie na komendanta do Piły (Schneidemühl), obejmując tę parafię 14 lutego 1850 roku²³. Znakomity kaznodzieja dał się wkrótce poznać z gorszej strony: posypały się na niego skargi, że zaniedbuje odprawianie nabożeństw, lekceważy nadzór nad szkołą, a w kierowaniu parafią jest niestaranny. Napomnienia dziekana i władzy archidiecezjalnej skutkowały krótko. Z tego powodu abp Leon Przyłuski nie chciał mianować Gismanna pełnoprawnym proboszczem w Pile, mimo że domagał się tego miejscowy dozór kościelny. Ale niefortunny administrator parafii nie był gorszycelem czy przestępcą, ulegał raczej tendencjom do ułożenia sobie wygodnego życia²⁴. Ostatecznie arcybiskup uznał, że Piła jest parafią zbyt wymagającą dla niestarannego komendanta i w 1856 roku przeniósł go do Sokolej Dąbrowy (Falkenwalde)²⁵, czysto niemieckiej parafii położonej na zachód od Międzyrzecza. Ksiądz Gismann jeszcze w 1862 roku musiał zdawać egzaminy jurysdykcyjne²⁶, co świadczy o tym, że albo wcześniej nie dopełnił tego obowiązku, albo zaniedbał doksztalcenie teologiczne. Jako komendant w Sokolej Dąbrowie zmarł 16 stycznia 1866 roku²⁷.

Na czas kierowania parafią w Rokitnie przez ks. Gismanna przypadła konsekracja miejscowego kościoła. Barokowa świątynia, wzniesiona przez cystersów w latach 1746-1756, nie była dotąd uroczyscie poświęcona. Uczynił to abp L. Przyłuski 8 września 1848 roku. Trudno stwierdzić, czy inicjatywa konsekrowania kościoła wyszła od proboszcza, czy od arcybiskupa, nie zmienia to faktu, że proboszcz musiał przygotować stosowną uroczystość, połączoną z jednym z dorocznych odpustów i bierzmowaniem, w szczególności zapewnić dostateczną liczbę spowiedników oraz kapłanów do asysty liturgicznej²⁸. Był to chyba jedyny znaczniejszy akcent w pracy ks. Gismanna w Rokitnie.

²¹ Tamże, konsystorz 21 V 1841 do Gismanna.

²² Tamże, dziekan Jasiewicz, Dłużyna, 3 III 1843 do konsystorza w Poznaniu.

²³ Szugański, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

²⁴ AAP, sygn. KA 0300, arcybiskup poznański 6 X 1845 do oficjała Jabczyńskiego, proboszcz w Ujściu 22 XI 1852 i 9 XI 1853 do konsystorza w Poznaniu, arcybiskup poznański 16 VI 1853, 3 VIII 1853 i 12 I 1854 do konsystorza w Poznaniu.

²⁵ Szugański, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

²⁶ AAP, sygn. KA 0300, dziekan Pestrach, Rokitno 21 VI 1862 do konsystorza w Poznaniu.

²⁷ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1867*, [Poznań 1866], s. 61.

²⁸ Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca*, s. 240; Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obowiązuje*, s. 22.

Duszpasterz z powołania – ks. Alexander Pestrich (Pestrych)

Kolejny duszpasterz w Rokitnie, ks. Alexander Pestrich (Pestrych) urodził się w Brzegu (Śląsk) 12 lutego 1819 roku („*pridie Idus Februarii*”). Rodzicami jego byli Josef i Rosina z domu Schmidt. Początkowo uczył się w domu rodzinnym, potem chodził do szkoły w Zdunach (Wielkopolska), od 1835 roku uczył się w gimnazjum we Wschowie, a od 1838 roku kontynuował naukę w gimnazjum w Koźminie, wkrótce jednak przeniósł się do gimnazjum katolickiego w Poznaniu. Chodzi o znane w Poznaniu gimnazjum św. Marii Magdaleny, placówkę, z której wyszło wiele powołań kapłańskich. Częste zmiany szkół były spowodowane przeprowadzkami rodziców. Nie wiemy, kim z zawodu był ojciec przyszłego kapłana, ale zmieniał miejsce zamieszkania w związku z podejmowaną pracą²⁹.

Pestrich ukończył gimnazjum w 1840 roku i wkrótce zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu³⁰. Był zapewne zdolnym, a przy tym ambitnym klerykiem, skoro w 1843 roku zwrócił się do władzy archidiecezjalnej o możliwość podjęcia dalszych studiów we Fryburgu i Tybindze. Chciał na ten cel pozyskać stypendium z Towarzystwa Pomocy Naukowej³¹. Nie da się odpowiedzieć w świetle zachowanych źródeł, czy nie uzyskał stypendium, czy zgody arcybiskupa, ale studiów nie podjął. Świecenia kapłańskie przyjął w 1845 roku i został wikariuszem w Chodzieży. W następnym roku objął wikariat w Pile. Tam w 1848 roku został substytutem, czyli pełniącym obowiązki duszpasterskie po śmierci 26 czerwca 1848 roku proboszcza Andrzeja Bussego. W 1849 roku został mianowany prepozytem w Pile, ale nie objął funkcji: skargi wiernych przeciwko niemu spowodowały wstrzymanie nominacji³². Zarzuty były słuszne, a wynikały z nader porywczego charakteru księdza, który w relacjach z ludźmi bywał gwałtowny i nieprzebiegający w słowach, aczkolwiek – jak się okazywało – merytorycznie miał rację³³. Ponieważ chronologicznie zbiegło się to z prośbą o zmianę parafii ze strony wspomnianego wyżej ks. Gismanna, władza archidiecezjalna rozwiązała to w ten sposób, że Gismann został przeniesiony z Rokitna do Piły, a Pestrich z Piły do Rokitna. Parafię w Rokitnie objął 14 lutego 1850 roku³⁴.

W Rokitnie ks. Pestrich okazał się bardzo sumiennym duszpasterzem, zwłaszcza wiernie pilnującym dorocznych odpustów i dbającym o ich wzorową organizację, choć – o czym dalej – przyczynił się do redukcji ich liczby. Wprawdzie skargi ze strony wiernych na porywcze zachowania proboszcza nadal się zdarzały, ale konsystorz archidiecezjalny w Poznaniu wiedział już, że można Pestrichowi zarzucić niepohamowane reakcje wobec ludzi i nadmierne wymagania stawiane parafianom,

²⁹ AAP, sygn. KA 0879, curriculum vitae Pestricha z 1840 r.

³⁰ Tamże, Pestrich, Poznań 15 X 1840, do konsystorza w Poznaniu.

³¹ Tamże, Pestrich 29 VI 1843 i 17 VII 1843 do konsystorza w Poznaniu.

³² *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1846-1851*, [Poznań 1845-1850], passim; Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160. Przy okazji zauważmy, że Szugalski poprzedniego proboszcza notuje pod imieniem Konrad i podaje datę jego śmierci – 26 lipca 1848 roku. Na obecnym etapie badań nie zdołano wyjaśnić tych rozbieżności.

³³ AAP, sygn. KA 0879, parafianie z Piły 28 X 1849, 7 XI 1849 i 13 XII 1849 do konsystorza w Poznaniu.

³⁴ Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

ale nie lekceważenie obowiązków duszpasterskich, te bowiem wypełniał nader starannie, może nawet drobiazgowo. W 1862 roku został dziekanem zbąszyńskim. Obowiązki dziekana, zwłaszcza wizytacje parafii w dekanacie, wykonywał z całym zaangażowaniem, a był bystrym obserwatorem, który potrafił szybko dostrzec zarówno dodatnie, jak i ujemne strony pracy proboszczów³⁵.

Ksiądz Pestrich spowodował zmniejszenie liczby odpustów w sanktuarium. Cystersi w czasie istnienia opactwa w Bledzewie wyjednali u władz kościelnych ustanowienie odpustów w święto Narodzenia NMP, w święto św. Michała Archanioła i we wszystkie niedziele od czwartej niedzieli po Wielkanocy do uroczystości Trójcy Świętej. Dopóki istniało opactwo, zakonnicy, zapewne wspomagani przez okoliczne duchowieństwo, byli w stanie temu podołać³⁶. Po kasacji opactwa duszpasterstwo w Rokitnie sprawowali proboszcz i wikariusz, przy czym wikariat bywał niejednokrotnie nieobsadzony³⁷. Pestrich zasugerował władzy archidiecezjalnej, aby odpusty ograniczyć do dwóch w roku: w czwartą niedzielę po Wielkanocy i w święto Narodzenia NMP, co zostało zaakceptowane. Zorganizowanie odpustu wymagało przybycia przynajmniej sześciu kapłanów do sprawowania liturgii (celebransi, kaznodzieje), ponadto około dwunastu spowiedników, spowiadających po polsku i po niemiecku, to zaś pociągało za sobą wydatki, na które parafii nie było stać. Od czasów ks. Pestricha przyjęło się, że odpust w czwartą niedzielę po Wielkanocy gromadził głównie pielgrzymów polskich, odpust 8 września – pielgrzymów niemieckich, stąd potocznie mówiono o odpuscie polskim i odpuscie niemieckim³⁸.

W 1870 roku, w związku z mającym się rozpocząć Soborem Watykańskim I, Pestrich zapragnął odbyć pielgrzymkę do Rzymu, na co otrzymał zgodę konsystorza. Wyjechał 28 marca 1870 roku i wrócił w połowie maja. O jego nadmiernej drobiazgowości świadczyć może, że przed wyjazdem prosił konsystorz na czas podróży o dyspensę od piątkowego postu i od odmawiania brewiarza. Konsystorz musiał wyjaśniać mu, że dyspensy jest zbędna, bo „in impossibilia nemo tenetur”³⁹.

Miejsce pochodzenia wskazywałyby, że Pestrich był Niemcem lub Ślązakiem. W młodości przebywał zarówno w środowiskach polskich (Koźmin, Poznań), jak i niemieckich (Wschowa). Korespondencję z konsystorzem archidiecezjalnym w Poznaniu prowadził – zależnie od potrzeby – po polsku, niemiecku i łacinie, a każdym z tych języków posługiwał się swobodnie. Był duszpasterzem w środowiskach niemieckich, ale w Rokitnie z uwagi na przybywających pielgrzymów niezbędna była znajomość polskiego, a więc musiał radzić sobie z prowadzeniem duszpasterstwa po polsku. O konieczności znajomości polskiego w Rokitnie może świadczyć następujący szczegół: kiedy ks. Pestrich starał się o wyjazd do Rzymu,

³⁵ Np. AAP, sygn. KA 11076, protokoły wizytacji parafii w Skwierzynie 26 X 1878, 6 XII 1868 i 19 X 1871.

³⁶ Śmierzchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 22-24.

³⁷ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1851-1870*, [Poznań 1850-1869], passim.

³⁸ Śmierzchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 22-24.

³⁹ AAP, sygn. KA 0879, Pestrich 30 I 1870, 17 II 1870, 5 III 1870 i 26 III 1870 do konsystorza w Poznaniu. Na piśmie z 5 III 1870 koncept odpowiedzi konsystorza 8 III 1870.

zapropował władzy archidiecezjalnej, by w czasie jego nieobecności tymczasowo zarządzał parafią w Rokitnie ks. Stefan Mielke z niedalekiego Trzciela (Tirschtiel). Konsystorz nie zgodził się na to, uzasadniając odmowę tym, że S. Mielke nie zna polskiego⁴⁰.

Obowiązki proboszcza ks. Pestrich pełnił w Rokitnie do śmierci. Od pewnego czasu zapadał na zdrowiu, ale obecnie trudno stwierdzić, co mu dolegało. W 1866 roku przeszedł poważny kryzys zdrowotny, który na kilka miesięcy wyłączył go od obowiązków proboszcza i dziekana. Sądził, że po kilkudniowej kuracji będzie mógł wrócić do swych zadań, tymczasem kolejne orzeczenia lekarskie stwierdzały, że nie jest zdolny do pracy⁴¹. Prawdopodobnie na pogorszenie się stanu zdrowia wpłynęła podróż do Rzymu, która była dla niego zbyt wyczerpująca. Zmarł w Rokitnie 13 sierpnia 1872 roku⁴².

Duszpasterz czasu Kulturkampfu – ks. Josef Garske

Na nominację nowego proboszcza parafia w Rokitnie oczekiwała blisko rok. W 1873 roku został nim ks. Josef Garske. Urodził się w Jamienu koło Wałcza (Königsnade) 25 stycznia 1839 roku. Rodzicami jego byli Peter i Anna z domu Rohbeck⁴³. Uczył się w gimnazjum w Wałczu (Deutsch Krone), szkole założonej w XVIII wieku przez jezuitów, nazywanej Atenami Wałeckimi⁴⁴. Ukończył gimnazjum w 1860 roku i zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu⁴⁵. W chwili przyjęcia do seminarium nie znał języka polskiego⁴⁶. Rektor seminarium informował co pół roku arcybiskupa poznańskiego, że kleryk J. Garske ciągle jeszcze polskiego nie opanował, choć nieco w nim postąpił. Jest nadzieja, że w niedługim czasie osiągnie zadowalający poziom znajomości języka, ale – póki co – nie jest w stanie słuchać tych wykładów, które są prowadzone po polsku⁴⁷. Czy ostatecznie posiadał wystarczającą znajomość polskiego, źródła milczą. Późniejszą korespondencję z władzą archidiecezjalną prowadził po niemiecku lub po łacinie.

Święcenia kapłańskie ks. Garske przyjął w 1864 roku i został wikariuszem w Rokitnie. Pierwsze doświadczenia kapłańskie zdobywał więc pod kierunkiem ks. Pestricha, o którym wyżej była mowa. Po czterech latach przeszedł na wikariat do Piły, a stamtąd w 1871 roku został przeniesiony na komendarza do Mielęcina koło Wałcza (Mellentin). W Mielęcinie przebywał do 1873 roku, kiedy objął parafię w Rokitnie. Na czas jego posługi w Rokitnie przypadł Kulturkampf. Nic nie wiadomo, by rokitniański proboszcz był karany przez władze pruskie, bo

⁴⁰ AAP, sygn. KA 0879, Pestrich 17 II 1870, do konsystorza w Poznaniu. Na tymże koncept odpowiedzi konsystorza 4 III 1870.

⁴¹ Tamże, Pestrich 15 VI 1866, 28 VII 1866 i 20 IX 1866 do konsystorza w Poznaniu.

⁴² *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1873*, [Poznań 1872], s. 56.

⁴³ AAP, sygn. KA 0272, curriculum vitae z 23 II 1861 (pisane po łacinie).

⁴⁴ L. Bąk, *Dzieje szkoły średniej w Wałczu. Od kolegium jezuickiego do liceum ogólnokształcącego (1665-1995)*, Wałcz 1998, passim.

⁴⁵ AAP, sygn. KA 0272, świadectwo gimnazjalne Wałcz 25 VII 1860.

⁴⁶ Tamże, notatka służbowa z przyjęcia do seminarium 5 IX 1860.

⁴⁷ Tamże, regens seminarium duchownego w Poznaniu 22 III 1861, 22 X 1861 i 11 VIII 1862 do arcybiskupa poznańskiego.

chyba nie bardzo było za co. Język niemiecki znał, ukończył uznaną niemiecką szkołę średnią, w seminarium duchownym w Poznaniu studiował, gdy jeszcze nie obowiązywały tzw. ustawy majowe, za granicą nie odbywał studiów, nic też nie wiadomo, by bliżej współpracował z tajnymi misjonarzami, choć to ostatnie mógł ukryć, jeżeli miało miejsce. Zdaje się, że zdołał przez ten trudny czas przeprowadzić parafię w Rokitnie bez większych wstrząsów⁴⁸. Mogło się zdarzyć, że musiał płacić grzywny za przekroczenie takich czy innych przepisów pruskich, ale który ksiądz w Wielkopolsce ich wtedy nie płacił? Być może służył też wiernym z okolicznych parafii pozbawionych duszpasterzy, ale wiele wskazuje na to, że raczej nie dojeżdżał do sąsiednich kościołów, a posługę taką sprawował w Rokitnie. Oznaczało to, że na proboszcza przypadł zwielokrotniony zakres obowiązków. Władze pruskie próbowały ograniczyć zasięg odpustów odprawianych w sanktuarium i zmniejszyć ich okazałość, m.in. zabraniały noszenia na pielgrzymkach sztandarów i chorągwi z napisami lub godłami polskimi, zakazywały przyjazdu duchownych z innych miejscowości, zresztą wkrótce księża zaprzestali przyjazdów, dlatego że brakowało duchownych w sąsiednich parafiach. Szczególnie raziło władze pruskie, że obraz Matki Boskiej był przyozdobiony polskim Białym Orłem, ale mimo nacisków ks. Garske nie usunął tego znaku. Dawna ranga sanktuarium odżyła po ustaniu Kulturkampfu, a proboszcz przyczynił się do tego. Dbał również o życie religijne w parafii, m.in. założył w 1890 roku Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich⁴⁹.

Pod koniec życia ks. Garske doświadczył niechęci ze strony parafian. Do konsystorza archidiecezji poznańskiej słano na niego skargi, ale wnikliwa lektura zarzutów każe sądzić, że autorzy ich byli pieniaczami i tak też potraktował to konsystorz archidiecezjalny⁵⁰. W Rokitnie ks. Garske pozostał do śmierci 8 sierpnia 1904 roku. Zapisał się w pamięci parafian jako dobry i gorliwy proboszcz⁵¹.

Proboszcz przejściowy – ks. Linus Hübscher

Proboszcz w Rokitnie w latach 1905-1912, ks. Linus Hübscher, pochodził z niedalekiej Przytocznej (Prittisch), gdzie urodził się 8 marca 1874 roku. Rodzicami jego byli Augustyn i Klara z domu Schultz. Nie udało się ustalić, gdzie uzyskał wykształcenie średnie, ale można przypuszczać, że w Międzyrzeczu, tam bowiem było najbliższe gimnazjum. Do seminarium duchownego w Poznaniu wstąpił w 1893 roku, ostatni rok, tzw. praktyczny, odbył w Gnieźnie i 13 marca 1897 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dokumenty stwierdzają, że był Niemcem,

⁴⁸ Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca*, s. 241; Z. Zieliński, *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*, Poznań 2011, nie wymienia ani Garskego, ani parafii w Rokitnie.

⁴⁹ Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

⁵⁰ AAP, sygn. KA 0272, pisma parafian Rokitno 23 III 1890, 9 V 1890 i 11 V 1890 do konsystorza w Poznaniu.

⁵¹ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1905*, [Poznań 1904], s. 168. Osobiste wspomnienia piszącego te słowa: przypominam sobie, że gdy w dzieciństwie odwiedzałem sanktuarium w Rokitnie, na placu przykościelnym znajdował się grób ks. Garskego, z wykutą w białym kamieniu płaskorzeźbą Chrystusa Dobrego Pasterza i łacińskim napisem, w którym było określenie „Pastor Bonus”. Oczywiście wtedy tego nie rozumiałem, ale napis utkwił w pamięci.

ale w księdze alumnów seminarium duchownego w Gnieźnie zapisano o nim: „In concionibus polonicis fere satisfecit”⁵².

Po święceniach kapłańskich L. Hübscher został wikariuszem w Pile, skąd już po dwóch latach przeszedł na administratora parafii w Starym Dworze koło Międzyrzecza (Altenhof) i dalszą posługę kapłańską pełnił w dekanacie zbąszyńskim. W 1903 roku został komendarzem w Trzcielu (Tirschtiegel), a w 1905 roku objął parafię w Rokitnie. Wprawdzie nic nie wskazuje, by w Rokitnie czuł się źle, ale wydaje się, że do Trzciela bardziej się przywiązał, w 1912 roku bowiem wrócił na tamtejsze probostwo i pozostał do śmierci 6 kwietnia 1940 roku. Po I wojnie światowej optował na rzecz Niemiec i tym samym wszedł do grona duchowieństwa administracji apostołskiej w Tucznie, a potem prałatury pilskiej⁵³.

Stosunkowo krótki (w porównaniu z innymi księżmi) pobyt ks. Hübschera w Rokitnie nie zdołał odcisnąć się w szczególnie sposób na funkcjonowaniu parafii i sanktuarium, nie wydaje się jednak, by proboszcz zaniedbywał swe obowiązki. Z zachowanych protokołów wizytacyjnych wynika, że dobrze wypełniał swe zadania, szczególnie w zakresie organizacji odpustów, ale jakby brakowało mu większej dynamiki czy polotu⁵⁴. Nie był przecież nowicjuszem: był wcześniej zarządcą parafii w Starym Dworze i Trzcielu, miał więc doświadczenie. Może po prostu był z natury człowiekiem powolnym, choć rzetelnym w tym, co robił.

Proboszcz czasów I wojny światowej i powojennych – ks. Wilhelm Klemt

Ostatni z interesujących nas proboszczów, Wilhelm Klemt, pochodził z Kaławy koło Międzyrzecza (Kalau). Urodził się 19 sierpnia 1866 roku, był synem Wilhelma i Eleonory z domu Binder⁵⁵. Pokrewieństwo łączyło go z ks. Leonem Binderem (1876-1952), również pochodzącym z Kaławy, późniejszym proboszczem w Dąbrówce Wielkopolskiej (Groß Dammer) i więźniem obozu koncentracyjnego w Dachau⁵⁶. Kształcił się przez sześć lat w gimnazjum w Międzyrzeczu i przez pięć lat w gimnazjum w Wałczu, a maturę uzyskał w 1890 roku. Tak długi czas nauki gimnazjalnej świadczy pośrednio, że W. Klemt nie był najzdolniejszym uczniem i uzyskanie średniego wykształcenia było dla niego sporym wysiłkiem. Bezpośrednio po maturze zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu,

⁵² Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej: AAG), sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 913.

⁵³ *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1898-1923*, [Poznań 1897-1922], passim; *Freie Prälatur Schneidemühl 1940*, [Schneidemühl 1940], s. 56.

⁵⁴ AAP, sygn. KA 8458, KA 12448, OA IX 054.

⁵⁵ AAG, sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 830.

⁵⁶ Na temat ks. Leona Bindera istnieją opracowania, choć głównie leksykograficzne, powstałe w związku z jego zaangażowaniem w polski ruch narodowy na Babimojszczyźnie. Zob. E. Weiler, *Die Geistlichen in Dachau sowie in anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen*, Mödling 1971, s. 140; J. Oleksiński, *Binder Leon*, w: *Południowe Pogranicze. Słownik historyczny*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1983, s. 20-21; S. Liman, *Binder Leon Antoni*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, red. M. Banaszak, J. Kozłowski, A. Polakowska, M. Wojciechowska, t. 1, A-H, Gniezno 2007, s. 68; R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, t. 1, Zielona Góra 2016, s. 62-63.

a ostatni rok (praktyczny) odbył w Gnieźnie. Tam też wystawiono mu następującą opinię: „Quia non pollebat lingua polonica”⁵⁷.

Po święceniach kapłańskich, otrzymanych 24 lutego 1894 roku, Klemt został wikariuszem w Skrzatuszu (Schrotz), sanktuarium maryjnym koło Wałcza. Spędził tam cztery lata. Nabył wówczas doświadczenia w zakresie organizowania odpustów i większych akcji duszpasterskich. W 1898 roku powierzono mu, jako komendarzowi, parafię w Strzydzewie, w dekanacie pleszewskim, archidiecezji gnieźnieńskiej. Ponieważ archidiecezje gnieźnieńska i poznańska były połączone unią personalną, utarła się praktyka, że kapłani, niezależnie od kanonicznej przynależności, byli posyłani do parafii bądź w jednej, bądź w drugiej archidiecezji, gdzie akurat zachodziła potrzeba. Tym razem Klemt trafił do środowiska czysto polskiego, z czego wniossek, iż w międzyczasie musiał na tyle opanować język polski, że był w stanie głosić w nim kazania, katechizować i spowiadać. Choć w Strzydzewie formalnie był tylko komendarzem, ale kierując parafią przez 14 lat, w praktyce pełnił funkcję proboszcza i posiadał umiejętności niezbędne na tym stanowisku. Strzydzewo opuścił w 1912 roku, kiedy objął parafię w Rokitnie. Kierowanie parafią i sanktuarium zostało więc złożone w ręce kapłana doświadczonego, który – wnioskujemy – musiał dobrze zapisać się jako duszpasterz i administrator. Proboszcz odnowił wewnątrz zabytkowego kościoła, reaktywował istniejące od 1675 roku Bractwo Szkaplerza Karmelitańskiego i założone w 1890 roku Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich, zainicjował w 1913 roku Stowarzyszenie Młodzieży, a w 1919 roku Stowarzyszenie Robotników⁵⁸. W Rokitnie Klemt pozostał po I wojnie światowej, a tym samym optował za Niemcami, wszedł do duchowieństwa administracji apostolskiej w Tucznie, następnie do pralatury pilskiej. Już jako kapłan administracji apostolskiej w Tucznie otrzymywał odpowiedzialne zadania na szczeblu centralnym, m.in. zlecono mu organizowanie dorocznych rekolekcji kapłańskich⁵⁹, brał udział w pierwszym zebraniu duchowieństwa 27 września 1921 roku jako przedstawiciel dekanatu pszczewskiego⁶⁰. Mimo że Rokitno po I wojnie światowej znalazło się w granicach Prus, potem Rzeszy, odpusty, zwłaszcza – zgodnie z tradycją – odprawiany w czwartą niedzielę po Wielkanocy, gromadziły Polaków, szczególnie mieszkających na Pograniczu (Babimost, Dąbrówka Wielkopolska, Nowe Kramsko, Pszczew, Wierzbno), ale także przybywających z Polski, głównie z zachodniej Wielkopolski. Warto dodać, że do wybuchu II wojny światowej Ewangelię w kościele w Rokitnie odczytywano po niemiecku i po polsku⁶¹. Proboszcz dobrze radził sobie z tymi wyzwaniem, a nabyta znajomość polskiego okazała się szczególnie przydatna. Ksiądz Klemt zmarł w Rokitnie 28 września 1935 roku⁶².

⁵⁷ AAG, sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 830.

⁵⁸ Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

⁵⁹ *Amtliche Bekanntmachungen der Apostolischen Administration Tütz*, nr 13 z 15 V 1922, nr 20 z 15 V 1923, nr 27 z 20 V 1924.

⁶⁰ Dratwa, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, s. 310, 312.

⁶¹ Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

⁶² *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1895-1899*, [Poznań 1894-1898], passim; *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Gnesnensis 1900-1912*, [Poznań 1899-1911],

Przedstawione informacje szczegółowe pozwalają na wysnucie pewnych wniosków ogólnych. Do parafii położonych na zachodnich krańcach archidiecezji poznańskiej, w tym do Rokitna, władza archidiecezjalna kierowała kapłanów pochodzenia niemieckiego, ale znających język polski, choć stopień znajomości języka oczywiście bywał różny. W większości byli to duchowni wywodzący się z tych terenów (Garske z Jamienka koło Wałcza, Hübscher z Przytocznej, Klemt z Kaławy). Większość z nich wcześniej pracowała duszpastersko w Pile, niektórzy tam udawali się na pierwszy wikariat, z czego wynikałoby, że Piła była uważana przez władzę archidiecezjalną za dobre miejsce dla zdobycia podstawowych doświadczeń duszpasterskich. Oprócz pierwszego, ks. Katkego, wszyscy proboszczowie (komendarze) w Rokitnie byli absolwentami seminarium duchownego w Poznaniu (studia teoretyczne) i Gnieźnie (rok praktyczny). Do Rokitna władza archidiecezjalna dobierała proboszczów ze szczególną starannością, zważając na ich dotychczasowe doświadczenia i osiągnięcia w pracy duszpasterskiej. Były to nominacje trafne: tylko o ks. Gismannie możemy powiedzieć, że powierzenie mu funkcji komendarza w Rokitnie było pomyłką. Pozostali okazali się duszpasterzami starannymi i zaangażowanymi.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG)
sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP)
sygn. KA 0272, KA 0300, KA 0489, KA 0879, KA 8458, KA 11076, KA 12448, OA IX 054.

Źródła drukowane

Amtliche Bekanntmachungen der Apostolischen Administratur Tütz, 1922-1924.
Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl, 1935.
Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Gnesnensis 1900-1912, Poznań 1899-1911.
Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837-1923, Poznań 1836-1922.
Freie Prälatur Schneidemühl 1940, Schneidemühl 1940.

Opracowania

Bąk Ludwik, *Dzieje szkoły średniej w Wałczu. Od kolegium jezuickiego do liceum ogólnokształcącego (1665-1995)*, Wałcz 1998.

passim; *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1913-1923*, [Poznań 1912-1922], passim; *Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl*, 1935, s. 68; Kondracki, *Matka Cierpliwie Sluchajca*, s. 242.

- Ciechanowicz Jerzy, *Tuczno – miejsce utworzenia administracji kościelnej Pogranicza*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Wałeckiej”, 2 (2011) s. 27-39.
- Dratwa Bolesław, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”, 29 (1985) s. 309-316.
- Grabowska Bożena, *Ikonografia przedstawienia Matki Bożej Rokitniańskiej*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 107-112.
- Grabowska Bożena, *Peregrynacja Matki Bożej Rokitniańskiej na dwór królewski w Warszawie. Przyczynek do dziejów obrazu*, „Adhibenda”, 4 (2017) s. 19-30.
- Grabowska Bożena, *Program ikonograficzny polichromii z Sanktuarium Maryjego w Rokitnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, 3 (2005-2006) s. 126-131.
- Grabowska Bożena, *Udział cystersów z klasztorów w Paradyżu i Bledzewie w przemianach sztuki XVIII w. na zachodnim pograniczu Wielkopolski*, „Dziedzictwo Kulturowe Regionu Pogranicza”, 7 (2018) s. 37-54.
- Kondracki Tadeusz, *Matka Cierpliwie Słuchająca z rokitniańskiego sanktuarium strażniczką wiary polskiego ludu*, w: *Sursum corda. Księga jubileuszowa ku czci księdza biskupa Adama Dyczkowskiego*, red. A. Brenk, [Poznań] 2002, s. 237-249.
- Kufel Robert Romuald, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, t. 1, Zielona Góra 2016.
- Liman Stefan, *Binder Leon Antoni*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, red. M. Banaszak, J. Kozłowski, A. Polakowska, M. Wojciechowska, t. 1, A-H, Gniezno 2007, s. 68.
- Łukaszewicz Józef, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859.
- Mross Henryk, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995.
- Nowacki Józef, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Oleksiński Jerzy, *Binder Leon*, w: *Południowe Pogranicze. Słownik historyczny*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1983, s. 20-21.
- Petzelt Leo, *Die Errichtung der Erzbischöflichen Delegatur und die Anfänge der Apostolischen Administratur Tütz*, w: *Apostolische Administratur Schneidemühl*, oprac. F. Westpfahl, Schneidemühl 1928, s. 12-14.
- Prejs Roland, *Cystersi na zachodnich granicach archidiecezji poznańskiej w 1829 r.*, „Saeculum Christianum”, 27 (2020) nr 2, s. 146-157.
- Prejs Roland, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa pralatury pilskiej*, w: *Artem historicam aliis tradere. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Anzelma Weissa*, red. W. Bielak, J. Marczewski, T. Moskal, Lublin 2011, s. 265-282.
- Prejs Roland, *Pralatura Pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) z. 4, s. 31-48.
- Prejs Roland, *Proboszczowie w Skwierzynie w latach 1768-1920*, „Roczniki Teologiczne”, 69 (2022) z. 4, s. 25-38.
- Prejs Roland, *Próba odbudowy? Z dziejów Pralatury Pilskiej (luty – sierpień 1945 roku)*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 201-209.
- Sprungala Martin, *Die Freie Prälatur Schneidemühl – die kirchliche Neuordnung der Provinz Posen nach 1919*, „Jahrbuch Weichsel-Warthe”, 49 (2003) s. 76-85.

- Szugalski Tomasz, *Proboszczowie i komendarze pilscy w latach 1815-1914*, „Studia Kozalińsko-Koło-brzeskie”, 6 (2001) s. 155-162.
- Śmierchalski-Wachocz Dariusz, *Matka Boża Obozowa. Geneza i rozwój kultu obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej do 1945 roku*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra, 2009, s. 9-26.
- Waberski Grzegorz, *Wolna Pralatura Pilska*, „Kronika Wielkopolski”, 29 (2001) nr 1, s. 36-46.
- Weiler Eugen, *Die Geistlichen in Dachau sowie in anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen*, Mödling 1971.
- Zieliński Zygmunt, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973.
- Zieliński Zygmunt, *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*, Poznań 2011.